Wrzesień

Ziemia w kroplach deszczu jak w grochach.
Wicher hula. Horyzont mglisty.
Smukłą postać topola chowa
za zasłoną ze srebrnych liści.

Ale popatrz: przez otwór w chmurze,
Jak przez prześwit w lekkiej zasłonie**,**
Na królestwo mroczne, ponure
Spada pierwszy słoneczny promień.

A to znaczy, że nie na dobre
Zasłoniły chmury blask nieba.
Niczym dziewczę, leszczyna pąsem
Rozbłysnęła pod koniec sierpnia.

Więc, malarzu, bierz pędzel w dłonie,
Jeden, drugi, i farb nie żałuj –
Purpurowych, złotych jak płomień,
I na płótnie ją dla mnie maluj.

Maluj smukłą, jak świerk, panienkę,
Młodą, wiotką w królewskiej koronie,
Z igrającym lekko uśmiechem
Na twarzyczce łzami znaczonej.

Сентябрь

Сыплет дождик большие горошины,
Рвется ветер, и даль нечиста.
Закрывается тополь взъерошенный
Серебристой изнанкой листа

Но взгляни: сквозь отверстие облака,
Как сквозь арку из каменных плит,
В это царство тумана и морока
Первый луч, пробиваясь, летит.

Значит, даль не навек занавешена

Облаками, и, значит, не зря,
Словно девушка, вспыхнув, орешина
Засияла в конце сентября.

Вот теперь, живописец, выхватывай
Кисть за кистью, и на полотне
Золотой, как огонь, и гранатовой
Нарисуй эту девушку мне.

Нарисуй, словно деревце, зыбкую
Молодую царевну в венце
С беспокойно скользящей улыбкою
На заплаканном юном лице.

1957

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 23.09.2020 06:29

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.